**Rocznik Filozoficzny Ignatianum**
**The Ignatianum Philosophical Yearbook**
Vol. 32, No. 2 (2026), s. 65–78
PL ISSN 2300–1402
DOI: 10.35765/rfi.2026.3202.6

**Klaudia Rams**

ORCID: 0000-0003-1034-773X
Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

# Turystyczne wędrówki Włóczęgów Wileńskich (1923–1939) na łamach czasopisma „Włóczęga" jako przykład zachowania akademickiego dziedzictwa kulturowego

## The Tourist Journeys of the Vilnius Wanderers (1923–1939) in the Periodical *Włóczęga* as an Example of the Preservation of Academic Cultural Heritage

## Abstrakt

Celem artykułu jest przedstawienie turystycznych wypraw członków Towarzystwa Akademickiego Włóczęgów Wileńskich, opisanych na łamach wybranych numerów czasopisma „Włóczęga" z lat 1932–1936. W tekście podjęto również analizę roli tego periodyku w zachowaniu niematerialnego dziedzictwa kultury akademickiej. Badanie opiera się na literaturze przedmiotu oraz źródłach drukowanych, które stanowią podstawę analizy poruszanych zagadnień.

**Słowa klucze:** Akademicki Klub Włóczęgów Wileńskich, kultura studencka, podróżowanie, Druga Rzeczpospolita, czasopismo studenckie, dziedzictwo kulturowe.

## Abstract

The aim of this article is to present the tourist expeditions of the members of the Academic Vagabond Society of Vilnius as described in selected issues of the journal *Włóczęga* (1932–1936). The article also examines the role of this publication in preserving the intangible heritage of academic culture. The study is based on scholarly literature and printed sources, which provide the basis for an analysis of the issues discussed.

**Keywords:** Academic Vagabond Society of Vilnius, academic culture, tourism, Second Polish Republic, university journal, cultural heritage.

Tematyka niniejszego artykułu skupia się na omówieniu wybranych relacji z podróży, które w latach 1932–1936 ukazywały się w wileńskim czasopiśmie „Włóczęga", a ich autorami byli członkowie Akademickiego Klubu Włóczęgów Wileńskich. Ponadto wskazana zostanie rola uwzględnionego organu wydawniczego w zakresie utrwalenia elementów dziedzictwa kultury studenckiej, których geneza sięga okresu Drugiej Rzeczypospolitej.

Kultura studencka posiada bogatą tradycję, a jej rozwój na ziemiach polskich zapisał się trwale na kartach historii dzięki różnorodnym elementom dziedzictwa kulturowego. Barwnym przykładem aktywności studenckiej w okresie przedwojennym była działalność utworzonego w 1923 r. z inicjatywy Teodora Nagurskiego[1] i Wacława Korabiewicza[2]

1 Teodor Nagurski (1901–1973) – polski ekonomista i badacz zagadnień statystycznych, a także wiceprezydent miasta Wilna w latach 1934–1939. Nagurski wywodził się ze starego szlacheckiego rodu, który był związany z terenem Wileńszczyzny. Jako szesnastolatek wstąpił w szeregi Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Za swoje oddanie sprawom ojczyzny został uhonorowany Krzyżem Niepodległości z Mieczami. Wraz z wybuchem wojny polsko-bolszewickiej odbył służbę w 1 Pułku Ułanów Krechowieckich i brał czynny udział w walkach. Następnie podjął naukę w murach Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (1921–1924) i stał się absolwentem prawa. Swoją ścieżkę naukowo-zawodową kontynuował w Belgii; gdzie ukończył studia w antwerpijskiej Akademii Handlowej (1928 r.). W międzyczasie utrzymywał się z pracy robotnika portowego, a następnie urzędnika Konsulatu. Powrót do Wilna zaowocował uzyskaniem posady kierownika Miejskiego Biura Statystycznego oraz włączeniem Teodora Nagurskiego w skład rady miejskiej miasta Wilna (1934 r.). Jako wiceprezydent miasta odegrał znaczącą rolę w podniesieniu kondycji gospodarczej Wilna. Dzięki temu zrealizowano wiele inwestycji, które przejawiały się w rozbudowie infrastruktury komunikacyjnej i sanitarnej, a także powstaniu nowych placówek oświaty. Zob. „Teodor Nagurski wiceprezydent miasta Wilna: życiorys (ulotka wyborcza)" (Wilno, 1938), https://polona.pl/item-view/172a55ef-6ab5-4488-94a0-cdc72c46a72e?page=0 (dostęp: 07.10.2025).

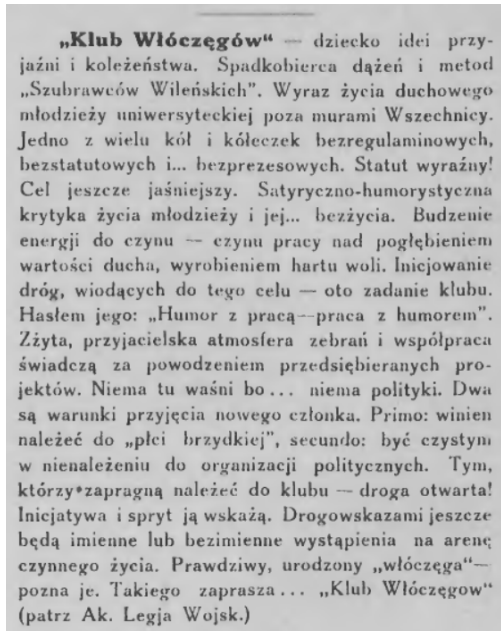
2 Wacław Korabiewicz (1903–1994) – polski lekarz, podróżnik, kolekcjoner zbiorów etnograficznych, poeta oraz reportażysta. Wczesne lata dzieciństwa związały Korabiewicza z Rosją, gdyż urodził się w Petersburgu i rozpoczął edukację w rosyjskich placówkach oświaty. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości kontynuował naukę w Państwowym Gimnazjum im. Joachima Lelewela w Wilnie, a w 1922 r. uzyskał

Akademickiego Klubu Włóczęgów Wileńskich. Okoliczności powstania organizacji zostały uwzględnione na łamach czasopisma akademickiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie – „Alma Mater Vilnensis" – w jego trzecim zeszycie, który ukazał się w 1925 r. Według informacji zawartych w treści przywołanego czasopisma „Klub Włóczęgów" stawiał sobie za cel satyryczno-humorystyczną krytykę egzystencji środowiska młodzieży, a w szczególności brakujących w niej przejawów produktywnego życia[3].

świadectwo maturalne. Okres studiów w murach Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie przypadł na lata 1927–1932. Korabiewicz ukończył etnografię i medycynę, a dyplom doktora nauk medycznych otrzymał w czerwcu 1931 r. Poza nauką znajdował czas na takie aktywności jak podróżowanie kajakiem – w gronie swoich znajomych z Akademickiego Klubu Włóczęgów Wileńskich. Jedna z historycznych wypraw drogą wodną miała miejsce w 1930 r., a jej uczestnicy dopłynęli do Konstantynopola. Zmagania, które towarzyszyły podróżnikom, stały się dla Korabiewicza impulsem do wydania relacji zatytułowanej *Kajakiem do minaretów* (1935 r.). Od 1931 r. został zatrudniony jako lekarz na okręcie „Dar Pomorza"; gdzie pracował do 1939 r. Zob. Radosław Gryczka, „Materiały Wacława Korabiewicza 1903–1994 (III-410)", Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (PAN), https://archiwum.pan.pl/images/zasob/Inwentarze/III-410-Materiay-Wacawa_Korabiewicza-1803.pdf (dostęp: 08.10.2025).

3 „Organizacje akademickie na Uniwersytecie Stefana Batorego", *Alma Mater Vilnensis*, z. 3 (1925): 106.

Ryc. 1. Informacja na temat działalności „Klubu Włóczęgów"



**„Klub Włóczęgów"** — dziecko idei przyjaźni i koleżeństwa. Spadkobierca dążeń i metod „Szubrawców Wileńskich". Wyraz życia duchowego młodzieży uniwersyteckiej poza murami Wszechnicy. Jedno z wielu kół i kółeczek bezregulaminowych, bezstatutowych i... bezprezesowych. Statut wyraźny! Cel jeszcze jaśniejszy. Satyryczno-humorystyczna krytyka życia młodzieży i jej... bezżycia. Budzenie energji do czynu — czynu pracy nad pogłębieniem wartości ducha, wyrobieniem hartu woli. Inicjowanie dróg, wiodących do tego celu — oto zadanie klubu. Hasłem jego: „Humor z pracą—praca z humorem". Zżyta, przyjacielska atmosfera zebrań i współpraca świadczą za powodzeniem przedsiębieranych projektów. Niema tu waśni bo... niema polityki. Dwa są warunki przyjęcia nowego członka. Primo: winien należeć do „płci brzydkiej", secundo: być czystym w nienależeniu do organizacji politycznych. Tym, którzy zapragną należeć do klubu — droga otwarta! Inicjatywa i spryt ją wskażą. Drogowskazami jeszcze będą imienne lub bezimienne wystąpienia na arenę czynnego życia. Prawdziwy, urodzony „włóczęga"— pozna je. Takiego zaprasza... „Klub Włóczęgow" (patrz Ak. Legja Wojsk.)

Źródło: „Organizacje akademickie na Uniwersytecie Stefana Batorego", *Alma Mater Vilnensis*, z. 3 (1925): 106.

Przedsięwzięcie to miało być także impulsem do aktywizacji studentów, by kształtowali własną ścieżkę rozwoju i hartowali silną wolę. Zadaniem Klubu było wskazywanie kierunków działań umożliwiających osiągnięcie tych założeń. Organizacja zyskała miano „dziecka idei przyjaźni i koleżeństwa"; co miało swoje gruntowne uzasadnienie w jej myśli przewodniej, którą odzwierciedlało hasło: „humor z pracą – praca z humorem". Ponadto relacje członków Klubu[4] miały być utrzymywane w dobrej, a także pozbawionej wszelkich uprzedzeń atmosferze. Wiązało się to z przyjmowaniem w jego szeregi osób, które nie wykazywały się przynależnością do ugrupowań politycznych.

4 Zgodnie ze statutowymi założeniami członkami Klubu mogli być jedynie przedstawiciele płci męskiej. Należy jednak uwzględnić, że w 1936 r. utworzono Akademicki Klub Łazanek Wileńskich; zrzeszający studentki USB. Ponadto udział kobiet w działalności AKWW był znaczący, a w trakcie tzw. chrztu noworodków – kiedy do grona członków Klubu dołączały nowe osoby – angażowano je do roli matek chrzestnych. Dodatkowo uczestniczyły one we włóczęgach o charakterze ogólnoakademickim. Zob. Aleksander Srebrakowski, *Wileńscy „Włóczędzy"* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012), 47.

Turystyka była postrzegana jako jedna z ważniejszych form aktywności Klubu, o czym świadczy utworzenie działającej w jego ramach sekcji „ZNAJ", w której nazwie zawarto skrót hasła: „Zmarnowanej Niedzieli Ani Jednej". W związku z tym założeniem członkowie AKWW odbywali tzw. włóczęgi po Wileńszczyźnie i okolicach Wilna, a charakter tych wędrówek był zróżnicowany. Uczestnicy mogli bowiem podróżować zarówno na piechotę, jak i drogą wodną – za pośrednictwem kajaków, żaglówek lub kanadyjek – a także na nartach. Na temat atmosfery towarzyszącej realizowanym wycieczkom wypowiedział się Czesław Miłosz, który był jednym z członków Klubu. Zgodnie z jego relacjami głównym celem wędrówek było zacieśnianie więzi koleżeńskich wśród uczestników, a podróżowanie traktowano jako element przygody. Dlatego też członkowie odchodzili od założenia, że uprawianiu różnych form turystyki kwalifikowanej miałyby towarzyszyć działania ukierunkowane na osiągnięcie sprawności fizycznej[5].

Ryc. 2. „Łazanki wileńskie" w roli matek chrzestnych „noworodków"



Źródło: Aleksander Srebrakowski, *Wileńscy „Włóczędzy"* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012), 47.

5 Czesław Miłosz, Aleksander Fiut, *Czesława Miłosza autoportret przekorny – rozmowy przeprowadził Aleksander Fiut* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1994), 238.

Ożywiona aktywność turystyczna środowiska młodzieży wileńskiej była spowodowana walorami krajobrazowymi terenów Wileńszczyzny. Należały do nich głównie rozległe obszary leśne, polodowcowe doliny oraz sieci rzeczne i jeziora. Nie można również pominąć faktu, że samo Wilno uchodziło za jeden z ważniejszych ośrodków kulturowych przedwojennej Polski. Z kolei realizacja cotygodniowych wycieczek przez Włóczęgów miała znaczący udział w poszerzaniu ich horyzontów, a także ukształtowaniu poczucia tożsamości z eksplorowanym obszarem, który obejmował Wileńszczyznę. Wspomniana kraina geograficzna postrzegana była zarówno przez pryzmat „własnego" miejsca, jak i w wielowymiarowym kontekście; z uwagi na różnorodność kulturową, religijną i etniczną. Niejednoznaczny charakter eksplorowanej przestrzeni stanowił również istotny bodziec emocjonalny dla Włóczęgów, co znalazło swoje odzwierciedlenie na łamach publikowanej przez nich twórczości literackiej[6].

Ryc. 3. Zbiórka na Moście Zwierzynieckim w Wilnie przed włóczęgą, która odbyła się dnia 20 kwietnia 1930 r.



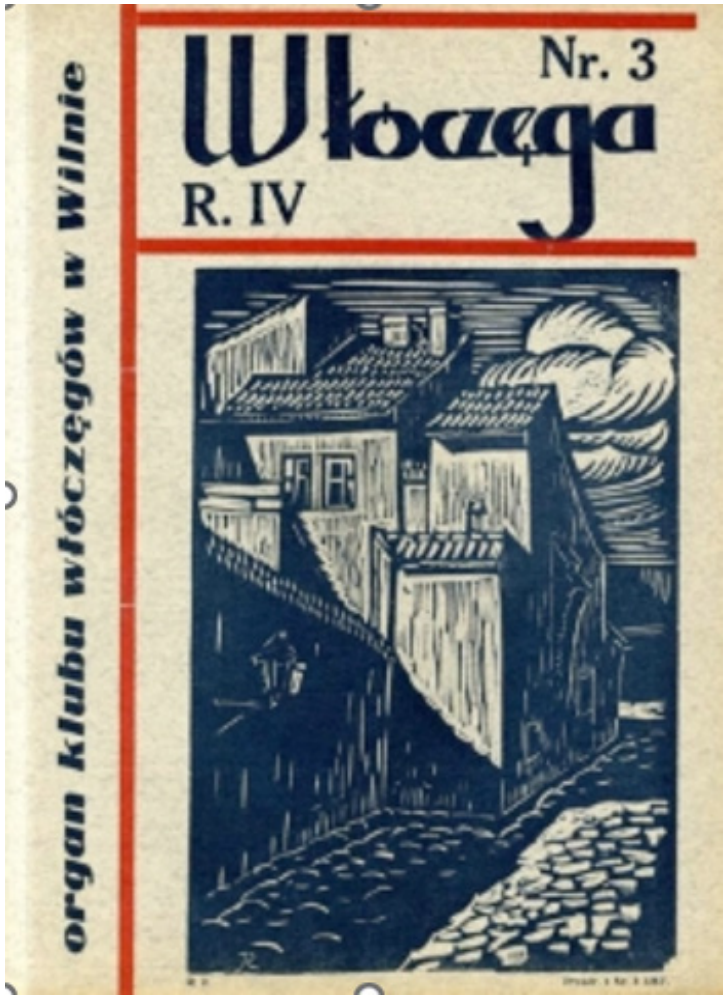
Źródło: Srebrakowski, *Wileńscy „Włóczędzy"*, 47.

6 Tadeusz Bujnicki, „Poetyckie wędrówki wileńskich Włóczęgów", w: *Nihil sine litteris. Scripta in honorem professoris Venceslai Walecki*, red. Tomasz Nastulczyk, Stanisław Siess-Krzyszkowski (Kraków: Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2017), 178.

Jednym z przejawów aktywności twórczej członków AKWW były relacje z przebiegu wycieczek o zasięgu lokalnym, krajowym i międzynarodowym, które zamieszczano w organie wydawniczym „Włóczęga". Należy jednak uwzględnić fakt, że samo czasopismo zostało utworzone z inicjatywy Klubu Włóczęgów Seniorów, reprezentowanego przez środowisko absolwentów Uniwersytetu Stefana Batorego – w tym jego założyciela, którym był Teodor Nagurski. Ponadto w przeciwieństwie do apolitycznej idei przyświecającej działalności AKWW Klub Włóczęgów Seniorów wspierał zwolenników ruchu krajowców; wśród których znajdowali się członkowie organizacji. Z kolei impulsem do utworzenia organu wydawniczego była chęć uzewnętrznienia swoich poglądów na łamach czasopisma. Dodatkowo utrzymywanie stałych relacji z AKWW, dla których „Seniorzy" byli „ojcami założycielami", przełożyło się na udostępnienie rubryki czasopisma do użytku członkom Klubu Akademickiego. Działalność wydawnicza „Włóczęgi" obejmowała czteroletni okres, który przypadł na lata 1932–1936; pierwszy numer czasopisma ukazał się z początkiem lipca 1932 r., a ostatni z końcem kwietnia 1936 r.[7]

7 Aleksander Srebrakowski, „Rozwój polskojęzycznej prasy na terenie Litwy po 1944 roku", w: *Z dziejów polskiej prasy na obczyźnie (od września 1939 roku do współczesności)*, red. Marek Szczerbiński (Gorzów Wielkopolski: IKF, 2002), 261.

Ryc. 4. Ostatni z numerów organu wydawniczego „Włóczęga”




Źródło: Podlaska Biblioteka Cyfrowa, Włóczęga, R. 4, nr 3 (1936).

Należy uwzględnić, że wśród przykładów relacji podróżniczych Włóczęgów, które – w formie opisowej – zamieszczane były na łamach wspomnianego czasopisma, znalazły się wycieczki na obszar Pińszczyzny i Nowogródczyzny. Zgodnie z informacjami, które zawarto w tekście, włóczęga miała miejsce w okresie letnim – poprzedzającym rok wydania pierwszych numerów organu. Uczestnikami było dwóch członków Klubu, którzy z wykorzystaniem łodzi kanadyjskiej „Backfish II” pokonali ok. 600 km trasy w trakcie dziewięciu dni wyprawy; od Brześcia

Litewskiego do stacji Mosty nad Niemnem. Warunki, jakie towarzyszyły uczestnikom włóczęgi, zostały opisane w następującym fragmencie:

> (…) Lądowanie w Mostach nastąpiło w dniu 8 września. Żegluga odbywała się w warunkach na ogół pomyślnych. Najgorszą część trasy stanowił Kanał Królewski, zarośnięty trawą i w środkowej swej części nieposiadający dostatecznej ilości wody. Natomiast rzeki oraz Kanał Ogińskiego były w stanie dobrym. Rzeki i Kanał Królewski są regulowane systemem jazów. Kanał Ogińskiego natomiast – posiada 10 szluz [śluz], b. dobrze utrzymanych (…)[8].

Warto również wspomnieć na temat kwestii aprowizacyjnych, gdyż uczestnicy zamiast wyżywienia zabrali ze sobą dubeltówkę. Z kolei wcześniej uzyskali zezwolenie na polowanie, które – jak podkreślił sam autor tekstu – miało się ograniczać jedynie do ich zapotrzebowania. W rezultacie ustrzelonych zostało siedem kaczek i jeden perkoz. Praktyka kłusownicza miała zatem ograniczony charakter, który nie wykluczał respektowania zasad ochrony przyrody przez uczestników wyprawy. Świadectwem tego założenia był stosunek Włóczęgów do konstrukcji ochronno-lęgowych bobrów; którym wspomina następujący fragment relacji:

> (…) Na Szczarze Włóczędzy mijali żermia bobrowe, pilnie ochraniane przez władze starościńskie. Bobry, zapewne dzięki obcowaniu z władzą, przejęły cywilizację ludzką i … regulują ruch na Szczarze wzorem wileńskich policjantów. Gdy <Backfish> skakał z przeszło metrowej wysokości na jazie, jeden taki bober uprzejmie machał w kierunku rozdziawionych ze zrozumiałego zdziwienia Włóczęgów – świeżo opiłowaną gałęzią olszyny! (…)[9].

8 „Łodzią przez Pińszczyznę i Nowogródczyznę", *Włóczęga*, R. 1, nr 2 (1932): 15.

9 *Ibidem*.

Ryc. 5. Widok ogólny Kanału Ogińskiego na Polesiu



Źródło: NAC, sygn. 1-G-4379, Archiwum Ilustracji; Koncern „Ilustrowany Kurier Codzienny".

Kolejnym interesującym przykładem opisu podróży była wycieczka do Finlandii, która – ze względu na dystans obejmujący ponad 3,5 tys. km – została uwzględniona w treści dwóch numerów czasopisma; wydanych w lutym i marcu 1936 r. Autorem dwuczęściowej relacji był Konrad Bohdanowicz, który jako główny powód realizacji podróży wskazał na uwarunkowania krajobrazowe i przyrodnicze tego państwa. Z uwagi na walory naturalne i niższe koszty podróży – w porównaniu z ruchem turystycznym w Polsce – możliwości eksploracji tego kraju

zostały uznane za niezwykle korzystne. Ponadto Finlandia stanowiła idealną alternatywę jako miejsce dla osób, którym towarzyszyła potrzeba nawiązania kontaktu z przyrodą. Wśród argumentów przemawiających za wspomnianym twierdzeniem znalazły się czynniki, do których odnosi się poniższy fragment:

> Dla człowieka, który kocha słońce i piękno natury, który wolał włóczęgi kajakami po jeziorach, wśród niezliczonych ilości mniejszych i większych wysepek, od hałasów i zaduchu wielkomiejskich ulic, noclegi w namiotach na świeżym powietrzu od zadymionych i przepełnionych tłumem ludzi lokali tanecznych – ten mając do wyboru Paryż i Finlandję, nie zawaha się z pewnością[10].

Ryc. 6. „Ekspres północny" kursujący na linii Kuopio–Rovaniemi (1920–1939)




Źródło: NAC; sygn. 1-E-3250, Archiwum Ilustracji, Koncern „Ilustrowany Kurier Codzienny".

Następnie uwzględnione zostały formy komunikacji, służące Włóczęgom do odbywania podróży po Finlandii, wśród których wyróżniono: koleje, samochody, łódki, statek oraz marsz „per pedes podeszwarum" – jak to z pewną dozą humoru określił sam autor. W ten sposób udało im

10 Konrad Bohdanowicz, „Włóczęga do zimnego oceanu", *Włóczęga*, R. 4, nr 2 (1936): 15.

się dotrzeć do najdalej na północ wysuniętego punktu, którego lokalizacja sięgała Oceanu Arktycznego. Należy także uwzględnić, że uczestnicy wyprawy uzyskali specjalne zniżki na przejazd fińskimi kolejami.

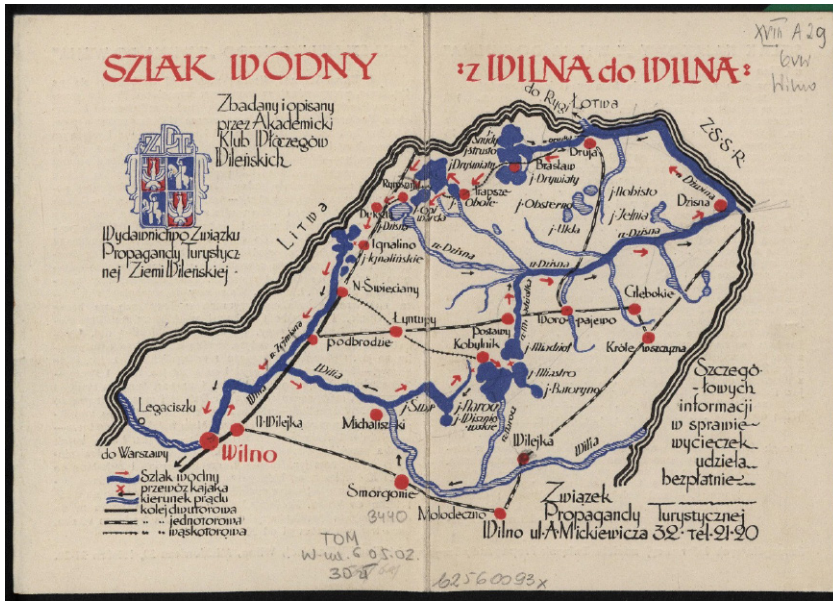
Warto również wspomnieć na temat koncepcji dwóch szlaków kajakowych, które miały stanowić efekt włóczęg drogami wodnymi; realizowanych w latach 1928–1934. Wykonawcami merytorycznego opracowania pierwszego z nich, który przyjął nazwę „Z Wilna do Wilna", byli członkowie AKWW. Natomiast realizację drugiego szlaku – określonego mianem „Wielkiego Koła Wschodniego" – powierzono Klubowi Włóczęgów Seniorów. Jeżeli chodzi o zagadnienia, które zostały zamieszczone w opracowanych planach tras kajakowych, to należały do nich takie informacje, jak m.in.: wskazówki dotyczące korzystania z infrastruktury komunikacyjnej oraz noclegowej, a także przebieg odcinków stanowiących poszczególne części szlaków. Wszystkie zebrane materiały zostały wydane w formie broszury przez Związek Propagandy Turystycznej Ziemi Wileńskiej; czyli lokalną organizację zajmującą się promowaniem turystyki w regionie. Z kolei zapowiedź wydawnicza przygotowanych tras kajakowych pojawiła się w czasopiśmie „Włóczęga" – na łamach ostatniego numeru organu[11]. Jeżeli chodzi o główny zamysł powstania wspomnianych szlaków turystycznych i koncepcję opracowaną przez AKWW, to szczegółów na ten temat dostarcza następujący fragment:

> Związek Propagandy Turystycznej Ziemi Wileńskiej opracował planiki wymienionych tras kajakowych. Planiki te mają być rzucone na teren całej Rzeczypospolitej w celu propagandy turystycznej Ziem Wschodnich. Pierwsza trasa prowadzi z Wilna w górę rzeki Wilji – do Michaliszek, w okolicach których wpada do Wilji rzeczka Straczka. Straczką wiedzie trasa wodna do jeziora Świr, stamtąd zaś rzeczką Perekop – aż do jez. Narocza. Z Narocza przejeżdża się na jez. Miastro, stamtąd zaś prowadzi przeskok lądowy (wozem) do jez. Miadzioł. Z Miadzioła rzeczką Miadziołką jedzie się do rz. Dzisny, Dzisną do Dźwiny. Cała trasa do jez. Miadzioł – do Dźwiny i Dźwiną – do Drui biegnie z prądem rzek. Od Drui – rzeczką Drujką (pod prąd) jedzie się na jeziora Brasławskie. Z Brasławia – przeskok lądowy (koleją wąskotorową) na jeziora Dukształńskie. Z Dukszt przeskok koleją normalnotorową – do Ignalina, stamtąd zaś – jeziorami na Żejmianę i z prądem tej rzeki z powrotem na Wiljȩ i do Wilna[12].

11 Anna Szawerna-Dyrszka, „Rzeki wileńskich Włóczęgów", w: *Urzeczenie. Locje literatury i wyobraźni*, red. Mariusz Jochemczyk, Miłosz Piotrowiak (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013), 220.

12 „«Z Wilna – do Wilna» oraz «Wielkie Koło Wschodnie»", *Włóczęga*, R. 4, nr 4 (1936): 17.

Ryc. 7. Fragment broszury turystycznej „Z Wilna do Wilna", wydanej nakładem Związku Propagandy Turystycznej Ziemi Wileńskiej (1936 r.)




Źródło: zbiory cyfrowe Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Zmierzając do konkluzji niniejszego artykułu, należy uwzględnić, że relacje podróżnicze członków AKWW stanowią unikatowy przykład akademickiego dziedzictwa kulturowego. Na łamach organu „Włóczęga" ukazało się jeszcze kilka tekstów obrazujących charakter podróży odbywanych przez Włóczęgów Wileńskich. Temat ten został rozwinięty m.in. przez Tadeusza Bujnickiego – w artykule zatytułowanym: *Poetyckie wędrówki wileńskich Włóczęgów* – a także Annę Szawernę-Dyrszkę – w pracy: *Rzeki wileńskich Włóczęgów*. Czteroletni okres działalności wydawniczej czasopisma odegrał natomiast znaczącą rolę w utrwaleniu zarówno przebiegu włóczęg, jak i wrażeń towarzyszących ich uczestnikom. Można zatem stwierdzić, że dołożyło ono istotną cegiełkę w zachowanie elementów niematerialnego dziedzictwa kultury studenckiej w przedwojennej Polsce.

## Bibliografia

### Źródła drukowane

Bohdanowicz Konrad, „Włóczęga do zimnego oceanu", *Włóczęga*, R. 4, nr 2 (1936): 15.

„Łodzią przez Pińszczyznę i Nowogródczyznę", *Włóczęga*, R. 1, nr 2 (1932): 15.

„Organizacje akademickie na Uniwersytecie Stefana Batorego", *Alma Mater Vilnensis*, z. 3 (1925): 106.

„«Z Wilna – do Wilna» oraz «Wielkie Koło Wschodnie»", *Włóczęga*, R. 4, nr 4 (1936): 17.

### Książki i monografie

Miłosz Czesław, Fiut Aleksander, *Czesława Miłosza autoportret przekorny – rozmowy przeprowadził Aleksander Fiut* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1994).

Srebrakowski Aleksander, *Wileńscy „Włóczędzy"* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012).

### Rozdziały w monografiach

Bujnicki Tadeusz, „Poetyckie wędrówki wileńskich Włóczęgów", w: *Nihil sine litteris. Scripta in honorem professoris Venceslai Walecki*, red. Tomasz Nastulczyk, Stanisław Siess-Krzyszkowski (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2017), 175–184.

Srebrakowski Aleksander, „Rozwój polskojęzycznej prasy na terenie Litwy po 1944 roku", w: *Z dziejów polskiej prasy na obczyźnie (od września 1939 roku do współczesności)*, red. Marek Szczerbiński (Gorzów Wielkopolski: IKF, 2002), 243–270.

Szawerna-Dyrszka Anna, „Rzeki wileńskich Włóczęgów", w: *Urzeczenie. Locje literatury i wyobraźni*, red. Mariusz Jochemczyk, Miłosz Piotrowiak (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013), 215–225.

### Netografia

Gryczka Radosław, „Materiały Wacława Korabiewicza 1903–1994 (III-410)", Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (PAN), https://archiwum.pan.pl/images/zasob/Inwentarze/III-410-Materiay-Wacawa_Korabiewicza-1803.pdf (dostęp: 08.10.2025).

„Teodor Nagurski wiceprezydent miasta Wilna: życiorys (ulotka wyborcza)" (Wilno, 1938), https://polona.pl/item-view/172a55ef-6ab5-4488-94a0-cdc72c46a72e?page=0 (dostęp: 07.10.2025).